

BAŁKANY XX/XXI



Magdalena Rekść

**Wyobrażenia zbiorowe
społeczeństw byłej Jugosławii
w XXI wieku**

Perspektywa politologiczna



**Wyobrażenia zbiorowe
społeczeństw byłej Jugosławii
w XXI wieku**

Perspektywa politologiczna



**SERIA WYDAWNICZA
„BAŁKANY XX/XXI”**

*Bośnia i Hercegowina 15 lat po Dayton. Przeszłość
– teraźniejszość – perspektywy. Studia i szkice,
pod redakcją Pawła Chmielewskiego i Sławomira
Lucjana Szczesio, Łódź 2011 (t. 1)*

*Jan Muś, Marta Szpala, Chorwacja w Unii Europejskiej/
Croatia in the European Union, Łódź 2012 (t. 2)*

*Bałkany Zachodnie między przeszłością a przyszłością,
pod redakcją Pawła Chmielewskiego i Sławomira
Lucjana Szczesio, Łódź 2013 (t. 3)*

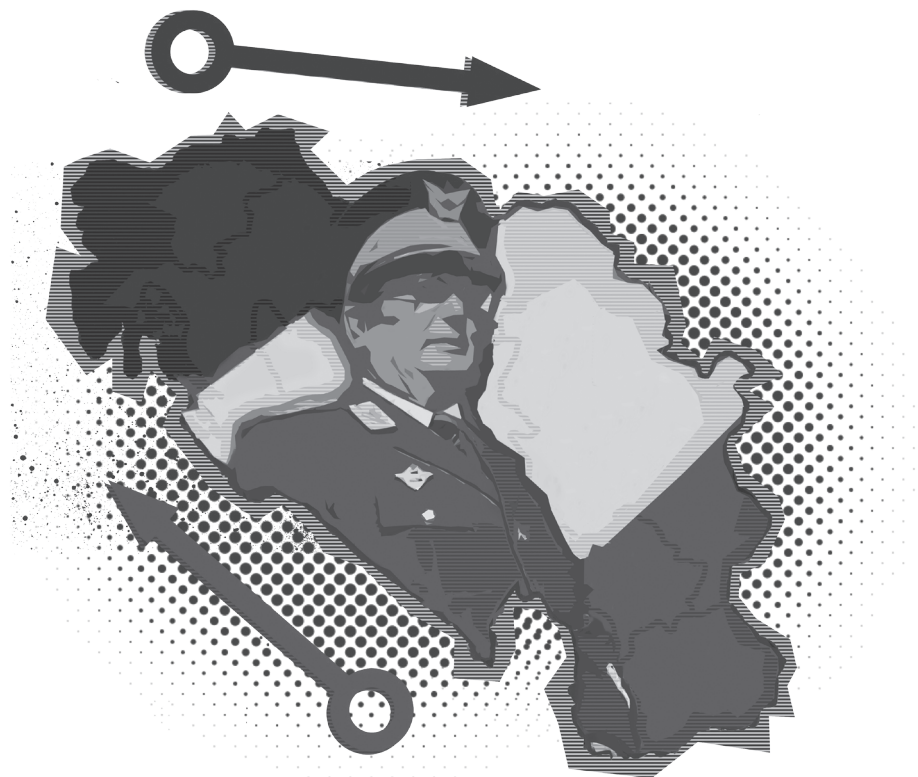
*Magdalena Rekść, Mity narodowe i ich rola
w kreowaniu polityki na przykładzie państw
byłej Jugosławii, Łódź 2013 (t. 4)*

*Andrzej Dubicki, System partyjny Królestwa Rumunii.
Uwarunkowania i funkcjonowanie, Łódź 2013 (t. 5)*

*Konrad Składowski, System rządów
w Republice Chorwacji, Łódź 2013 (t. 6)*

*Bałkany Zachodnie w systemie bezpieczeństwa
euroatlantyckiego, pod redakcją Albina Głowackiego
i Sławomira Lucjana Szczesio, Łódź 2015 (t. 7)*

BAŁKANY XX/XXI



Magdalena Rekść

**Wyobrażenia zbiorowe
społeczeństw byłej Jugosławii
w XXI wieku**

Perspektywa politologiczna

**WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO**
Łódź 2019

[Kup książkę](#)

Magdalena Rekść – Uniwersytet Łódzki
Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych
Katedra Teorii Polityki i Myśli Politycznej, 90-131 Łódź, ul. Lindleya 3

RECENZENCI

Radosław Domke, Adam Zamojski

REDAKTOR INICJUJĄCY

Agnieszka Kałowska

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

Magdalena Granosik

SKŁAD I ŁAMANIE

AGENT PR

KOREKTA TECHNICZNA

Leonora Gralka

PROJEKT OKŁADKI

Katarzyna Turkowska

Zdjęcie wykorzystane na okładce: © Depositphotos.com/Nik_Merkulov

© Copyright by Magdalena Rekść, Łódź 2019

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2019

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.08743.18.0.M

Ark. wyd. 26,6; ark. druk. 38,625

ISBN 978-83-8142-291-8

e-ISBN 978-83-8142-292-5

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. (42) 665 58 63

Spis treści

Wstęp	7
1. Wyobrażenia zbiorowe w ujęciu politologicznym	27
2. Systemy aksjo-normatywne	89
3. Mit jako część wyobrażeń zbiorowych	161
4. Stereotypizacja wyobrażeń zbiorowych i jej implikacje polityczne	191
5. Pamięć zbiorowa i narracje pamięci	263
6. Jugonostalgia	313
7. Tożsamość zbiorowa	385
8. Geografia wyobrażona – tożsamość bałkańska, tożsamość europejska	437
9. Zbiorowe emocje	501
Zakończenie	543
Bibliografia	551
Summary	593
Rezime	599
Indeks	605
Od redakcji	617

Wstęp

Lata 90. XX wieku dla mieszkańców byłej Jugosławii oznaczały kres pewnej wizji świata i określonej formuły państwa, a także koniec dotychczasowego sposobu rozumienia i postrzegania siebie jako wspólnot wyobrażonych. Jak pisze Sabina Giergiel: „był to swego rodzaju moment przełomowy, po którym przewartościowaniu uległo to, co dotąd niejednokrotnie było bezrefleksyjnie przyjmowane za pewnik”¹. W ostatniej dekadzie XX wieku, kiedy Polska zachwycała się dopiero co odzyskaną wolnością, pełnymi półkami w sklepach, produktami z Zachodu czy sukcesami w procesie integracji ze strukturami euroatlantyckimi, bałkańską codzienność stanowiły wojna, sankcje, izolacja polityczna, przygnębienie, bieda.

Znakiem tamtych czasów była eskalacja nacjonalizmu, wyrażająca się w pilnej potrzebie manifestowania i umacniania narodowych tożsamości, pospiesznej rytualizacji mitów i stereotypów, co sprawiało, że sąsiad z dnia na dzień stawał się „obcym”. Mogłoby się wydawać, że ten trudny epizod, o którym jednak do dziś wielu nie potrafi zapomnieć, po części za sprawą nierozliczonych należycie zbrodni czy błędów wspólnoty międzynarodowej, skończył się wraz z nastaniem

¹ S. Giergiel, *Ocalić pamięć. Praktyki pamięci i zapominania we współczesnej prozie postjugosłowiańskiej*, Opole 2012, s. 245.

XXI wieku. Takie, dość optymistyczne, antycypacje opierały się na kilku przesłankach.

W październiku 2000 roku, w wyniku tak zwanej rewolucji buldożerów, Serbowie obalili rząd Slobodana Miloševicia, w tym samym roku władzę w Chorwacji utraciła Chorwacka Wspólnota Demokratyczna (HDZ), założona przez zmarłego w roku 1999 Franjo Tuđmana. W 2003 roku odszedł z tego świata Alija Izetbegović – kolejny, tym razem boszniacki, przywódca, kojarzony z napędzaniem spirali nienawiści i rozlewaniem „jadu złej pamięci”², jak to jednoznacznie określiła Maria Dąbrowska-Partyka. W sierpniu 2001 roku rząd macedoński zawarł porozumienie, zwane ochrydzkim, z albańską mniejszością, które zakończyło ostatni z serii konfliktów będących następstwem rozpadu SFRJ (Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii). W 2006 roku niepodległość ogłosiła Czarnogóra, a dwa lata później na taki sam krok zdecydowało się Kosowo, choć do dziś budzi on kontrowersje w niektórych środowiskach, zwłaszcza politycznych; faktem jest, że ów proces przeprowadzono w sposób pokojowy. Serbia, próbująca pod rządami Borisa Tadicia odzyskać zaufanie na arenie międzynarodowej, ograniczyła się do dyplomatycznych protestów, choć przecież traciła mityzowane od stuleci Kosowo, określane metaforami: „narodowa kolebka”, „serce Serbii” czy też „serbska Jerozolima”. Wszystko to pozwalało z optymizmem patrzeć w przyszłość, zwłaszcza że świat, pomimo wcześniejszych dyplomatycznych kompromitacji, hojnie pomagał całemu regionowi, przede wszystkim finansowo. Niestety, nadzieje na szybkie nadrobienie straconych lat 90., korygowane przez analityków, którzy wskazywali na nieprzemyślane podejście Zachodu, sprowadzające się w dużej mierze do dostarczania przysłowiowej ryby zamiast wędki, powoli zaczęły obumierać.

² M. Dąbrowska-Partyka, *Jad złej pamięci*, „Znak”, 1995, nr 5, s. 39–42.

Kryzys gospodarczy w Stanach Zjednoczonych i w strefie euro w końcu pierwszej dekady obecnego tysiąclecia uderzył również w Bałkany, mocno uzależnione od pomocy międzynarodowej, która w nowych realiach została znacząco ograniczona i obwarowana zastrzeżeniami. Nadto, Bruksela po kryzysie greckim oraz negatywnych doświadczeniach ze skorumpowaną Bułgarią zaczęła krytycznie patrzeć na Europę Południowo-Wschodnią, a wewnętrzne problemy Unii dodatkowo wzmogły odsunięcie tego regionu na dalszy plan zainteresowań. Dużo komentarzy wśród bałkanistów wzbudził *brexit*, w zasadzie jednoznacznie określany jako koniec złudzeń bałkańskich kandydatów na członkostwo w UE, skoro Unię zdecydował się opuścić największy adwokat rozszerzenia. Obrazowo ujął to Florian Bieber: „wyjście Wielkiej Brytanii z UE może być ostatnim gwoździem do trumny akcesji”³.

Tak więc zajęta własnymi problemami Europa odwraca się od Bałkanów, które, przede wszystkim ze względu na znaczenie geopolityczne, równocześnie stanowią arenę oddziaływania innych ośrodków: Stanów Zjednoczonych, Turcji, Rosji, a także Chin, Iranu i krajów Zatoki Perskiej. W wielkiej grze mocarstw najmniej liczy się zwykły człowiek i problemy jego codziennej egzystencji w warunkach biedy, bezrobocia, wszechobecnej korupcji, braku pewności jutra. Taka rzeczywistość boli, tym bardziej że mieszkańcy dawnej Jugosławii pamiętają mocno idealizowany dziś poziom życia za czasów Josipa Broza Tity, kiedy było spokojnie, państwo gwarantowało względny poziom stabilizacji, a jednocześnie liczyło się na arenie międzynarodowej.

Nadzieje na trwałe unormowanie sytuacji w regionie, jakie dominowały po rozszerzeniu się UE na południowy wschód

³ F. Bieber, *Ever Farther Union: Balkans and the Brexit*, <http://rs.n1info.com/a171681/Svet/Region/Fridom-haus-Dalekosezne-posledice-Bregzita-po-Balkan.html>, dostęp: 10.06.2018.

(po przyjęciu w poczet członków Słowenii, Rumunii, Bułgarii, a wreszcie Chorwacji), przeradzają się w poczucie rozczarowania i upokorzenia. Jeśli Jugosławia Tity była blisko Zachodu, jej dzisiejsi sukcesorzy stanowią europejskie peryferia albo „kontynentalną zagranicę” (*kontinentalno inostranstvo*), jak to obrazowo ujął Muharem Bazdulj⁴. Dzisiaj małe, słabe i biedne państwa dla wielkich tego świata nie są partnerami, ale obiektami polityki ustanawianej poza zainteresowanymi⁵. Unia, nie mając skonkretyzowanego, przemyślanego i jednoznacznie uzgodnionego pomysłu na strategię nie tylko wobec Bałkanów, działa doraźnie, przyzwalając lokalnym aparatczykom na jawne łamanie procedur demokratycznych za cenę utrzymania względnej stabilności w regionie, przez co zresztą jej słabość staje się coraz bardziej wyraźna.

„Bliski Wschód nadal nie znalazł odpowiedzi na upadek tureckiego imperium Osmanów. Czy Unia Europejska będzie trwałą odpowiedzią na upadek austriackiego imperium Habsburgów?”⁶ – pisał Robert D. Kaplan, analityk tyleż znany, co kontrowersyjny, krytykowany na Bałkanach za posługiwanie się historycznymi uproszczeniami. Jakby nie było, Kaplan przewidział krwawy rozpad Jugosławii, antycypował również wojnę w Syrii, tak więc sugestia, że brak unijnej perspektywy może zdestabilizować Bałkany niczym Bliski Wschód, brzmi zatrważająco, ale nie nieprawdopodobnie. Stąd też europejscy i światowi decydenci nie powinni lekceważyć problemów „kontynentalnej zagranicy”, gdyż te mogą rodzić wiele form destabilizacji.

⁴ M. Bazdulj, *I oni su pjevali o ratu. Odjeci raspada Jugoslavije u engleskoj i američkoj književnosti*, Beograd 2013, s. 34.

⁵ Interview Muhameda Filipovića, *Bosna i Europa*, Sarajewo 2003, s. 31.

⁶ R.D. Kaplan, *W cieniu Europy. Dwie zimne wojny i trzydziestoletnia podróż przez Rumunię, a nawet dalej*, Wołowiec 2017, s. 352.

Często można usłyszeć pogląd, że państwa bałkańskie powinny zacząć same rozwiązywać własne problemy, że nie powinny beczynnie czekać na wypracowanie dla nich nowych, doskonalszych rozwiązań przez wspólnotę międzynarodową. Rzecz w tym, że społeczeństwom postjugosłowiańskim brakuje elit politycznych wielkiego formatu, a w interesie skorumpowanych przywódców, myślących w kategoriach utrwalonych w epoce komunizmu, wcale nie leży sprawnie funkcjonujące państwo demokratyczne. Lepiej odnajdują się w warunkach klientelizmu i dzikiego kapitalizmu, realizując swoje prywatne, doraźne cele i nie myśląc o dobru obywateli.

Celem niniejszej pracy jest analiza i diagnoza wyobrażeń zbiorowych społeczeństw postjugosłowiańskich, dla których realia pierwszych dwóch dekad XXI wieku są bardzo trudne, bodaj trudniejsze niż dla wielu innych państw postkomunistycznych. Nadzieje związane z nową rzeczywistością po układach z Dayton, Kumanowa czy Ochrydy szybko zaczęły gasnąć, a wielu analityków, zarówno bałkańskich, jak i zagranicznych, prognozuje wybuch kolejnego konfliktu, w czym opiera się na całkiem sugestywnych przesłankach. Jako zarzewie takowego najczęściej wymienia się Bośnię i Hercegowinę, Macedonię, rządziej Kosowo, incydentalnie Chorwację, gdzie mniejszość serbska stanowi margines.

Autorka, przekonana, że formułowanie dobrych wyjaśnień, analiz, prognoz dotyczących innych kultur wymaga poznania i uwzględnienia kontekstu mentalnościowego, chciałaby przybliżyć takowy czytelnikom. Jej zdaniem, poznanie specyfiki społeczeństw postjugosłowiańskich, sposobów postrzegania przez nich siebie, sąsiadów, Europy, której są częścią, może znacząco pomóc w zrozumieniu zjawisk i procesów zachodzących w tym regionie. Byłoby dobrze, gdyby posłużyło ono także w działaniach prewencyjnych, tak potrzebnych w obliczu powoli, ale sukcesywnie rosnących napięć.

Symptomatyczne wydają się w tym kontekście słowa Jacka Cohena i Iana Stewarta twierdzących, że „tym, co nauka nam naprawdę proponuje, nie są fakty, ale zrozumienie, nie odpowiedzi, ale plany na nieprzewidziane okoliczności”⁷. Dlatego właśnie zamiarem autorki jest naświetlenie bałkańskiej specyfiki pojmowania świata i polityki, dekonstrukcja map mentalnych społeczeństw, prezentacja ich odczuć i wyjaśnienie postaw. Zadanie to nie należy do łatwych, gdy wziąć pod uwagę wielość czynników, które należy uwzględnić; a ponadto pamiętać trzeba, że każda naukowa refleksja na temat obcych kultur niesie ze sobą niebezpieczeństwo formułowania sądów wartościujących. Przyznając rację Maciejowi Dymkowskiemu, dowodzącemu, że naukowcy nie są wolni od deformacji w interpretacjach świata, zwłaszcza społecznego⁸, autorka chciałaby podkreślić, iż w toku swoich badań starała się zachować metodologiczny obiektywizm. W jej założeniu celem książki nie ma być pogłębianie stereotypowego postrzegania Bałkanów jako europejskich marginaliów, „gorszej”, bo biedniejszej części Starego Kontynentu, ale próba przybliżenia postjugosłowiańskiego imaginarium, nawet jeśli skala problemów przeważa nad optymistycznymi przesłankami.

Niniejsza monografia koresponduje z dotychczasowymi badaniami autorki, łączącymi w sobie jakościowe czynniki zmian w politologii z bałkańskim studium przypadku. Jej poprzednia książka⁹ oraz liczne artykuły odnoszą się do ideologicznej obudowy konfliktów w byłej Jugosławii: ukazane w nich zostały mechanizmy, za pomocą których dbający przede wszystkim o własne interesy politycy umiejętnie

⁷ P. Stewart, J. Cohen, *Wytwory rzeczywistości. Ewolucja umysłu ciekawego*, Warszawa 2003, s. 49.

⁸ M. Dymkowski, *Wprowadzenie do psychologii historycznej*, Gdańsk 2003, s. 133.

⁹ M. Reksć, *Mity narodowe i ich rola w kreowaniu polityki na przykładzie państw byłej Jugosławii*, Łódź 2013.

wykorzystywali mity narodowe, by zwrócić przeciwko sobie sąsiadujące nacje¹⁰. Celem przedkładanej pracy jest natomiast spojrzenie na znacznie szersze zagadnienie wyobrażeń zbiorowych, których integralną część stanowią mity, w odniesieniu do okresu powojennego.

Główna hipoteza, którą autorka będzie się starała zwerifikować, zakłada, że w przestrzeni postjugosłowiańskiej (a precyzyjniej mówiąc: w wyobrażeniach zbiorowych tamtejszych społeczeństw) paralelnie występują tendencje integracyjne i dezintegracyjne. Taka sytuacja nie jest nowa, bowiem przynajmniej od połowy XIX wieku działaniom na rzecz zjednoczenia Słowian Południowych¹¹ towarzyszyło

¹⁰ Zob. np. M. Rekść, *Mit drugiej wojny światowej w polityce historycznej serbskich i chorwackich nacjonalistów*, [w:] *Mity historyczno-polityczne – wyobrażenia zbiorowe – polityka historyczna*, t. 2, red. E. Ponczek, A. Sepkowski, Toruń 2012, s. 211–231; Eadem, *Kulturocid kao potpora etničkih konflikata*, [w:] *Poznać Bałkany III. Historia – Polityka – Kultura – Języki*, red. V. Maldjieva, K. Taczyńska, Toruń 2012, s. 269–283; Eadem, *Teorije o etnogenezi Crnogoraca i njena politizacija*, [w:] *Njegoševi dani 3 – Zbornik radova*, red. T. Bečanović, R. Glušica, Ž. Andrijašević, N. Jovović, Nikšić 2011, s. 419–431; Eadem, *Transformacija tożsamości zbiorowej na obszarze byłej Jugosławii*, [w:] *20 lat transformacji w regionie Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej*, red. A. Stępień-Kuczyńska, M. Słowikowski, Toruń 2010, s. 125–137.

¹¹ Pojęcie wspólnoty południowosłowiańskiej, jako określenie obszaru byłej SFRJ, spotyka się w literaturze bardzo często, co zresztą nie dziwi, gdy wziąć pod uwagę dosłowne znaczenie terminu „Jugosławia” – w większości tamtejszych języków *jug* oznacza południe. Jednakże trzeba pamiętać, że w Jugosławii mieszkali również niesłowiańskie nacje, w tym Albańczycy, Węgrzy, Cyganie, Żydzi, których przedstawiciele nierzadko zauważają, iż sama nazwa państwa posiadała w istocie ekskluzywny charakter, że faworyzowała pierwiastek słowiański. Nie wdając się w te dywagacje, autorka chce wyjaśnić, że z racji tego, iż na interesującym ją obszarze dominują nacje południowosłowiańskie, będzie traktować Jugosławię i państwo Słowian Południowych jako synonimy, co znacznie poprawi styl wywodu.

zjawisko przebudzenia narodowego, oparte na podkreślaniu i przejawianiu różnic pomiędzy etnosami przemieszany-
mi ze sobą w bałkańskim tyglu. Jak podkreśla Lilla Moroz-
-Grzelak, wizja wspólnoty etnicznej dawała siłę, wzbudzała
przekonanie o potędze i możliwości przeciwstawienia się każ-
demu zagrożeniu, a człowiek romantyczny, kierujący się poza-
rozumową wizją świata, nie dostrzegał sprzeczności pomię-
dzy etnocentryzmem a słowianofilskimi utopiami¹².

Historia pokazuje, że implementacja idei zjednoczenio-
wych w ramach I i II Jugosławii nie była trwała, że kreato-
rzy wyobrażeń zbiorowych w tak krótkim czasie nie zdołali
w pełni nad nimi zapanować, usuwając z ich ram narracje dy-
wergencyjne. Władcom symboli udało się skłócić bałkańskie
nacje, ale nie podzielić i zreorganizować ich wyobrażenia.
Dziś, ponad ćwierć wieku od rozpadu SFRJ, nowa konstela-
cja państw narodowych nie przemawia do wszystkich; nie tyl-
ko częsta, ale i modna okazuje się tak zwana jugonostalgia,
na którą nakładają się różne emanacje idei nacjonalizmu,
głoszące potrzebę utwierdzenia tożsamości etnicznej, a ta
z kolei w realiach bałkańskich fundowana jest na hiperbo-
lizowanych różnicach. Wydaje się, że teza L. Moroz-Grzelak
jest ciągle aktualna, bowiem zdarza się, iż te same osoby raz
deklarują postawy jugonostalgiczne, innym zaś razem wyra-
żają dumę z niepodległości i tożsamości narodowej. Zdaniem
autorki, taki brak koherencji poglądów nie dziwi, bowiem
człowiek ma tendencję do myślenia życzeniowego, wybierania
wygodnych faktów i interpretacji, zwłaszcza gdy doświadcza
biedy, zagubienia i niepewności jutra.

Co więcej, chyba nie będzie przesadą stwierdzenie, że
w ostatnich kilku latach te dwie przeciwstawne tendencje
– unifikacji i separacji – coraz bardziej narastają. Z jednej

¹² L. Moroz-Grzelak, *Bracia Słowianie. Wizje wspólnoty a rzeczywistość*, Warszawa 2011, s. 285.

strony nasilają się manifestacje licznych i różnie motywowanych postaci tęsknoty za mityzowanym na wiele sposobów wspólnym państwem, również wśród ludzi młodych, urodzonych po rozpadzie SFRJ; z drugiej zaś umacnia się dyskurs nacjonalistyczny, prowadzący do rozdrapywania starych niezagojonych ran i eskalacji mowy nienawiści.

Książka została podzielona na dziewięć rozdziałów – o takiej konstrukcji przesądziło rozumienie pojęcia „wyobrażenia zbiorowe” jako struktury złożonej z sześciu podstawowych elementów. Rozdział pierwszy, o charakterze teoretycznym, definiuje wyobrażenia zbiorowe, stanowi próbę przeniesienia kategorii, przede wszystkim socjologicznej, na grunt politologii; autorka określa w nim tytułowe pojęcie jako układ zbudowany z następujących elementów: systemu aksjonormatywnego (obejmującego również kulturę i religię), mitów, stereotypów, pamięci zbiorowej, tożsamości zbiorowej, zbiorowych emocji, pomiędzy którymi zachodzą wzajemne, niekiedy trudno uchwytne, powiązania. Nawiązując do znanej teorii Davida Eastona, ważne wydaje się podkreślenie roli wejść (*inputs*) oraz wyjść (*outputs*), co wyjaśnia podatność wyobrażeń zbiorowych na modyfikacje będące wynikiem działania bodźców zewnętrznych.

Ta część pracy przysporzyła autorce sporo trudności z uwagi na fakt, że kategoria wyobrażeń zbiorowych, choć często się pojawia w rozlicznych opracowaniach zarówno polskich, jak i zagranicznych, jest bardzo słabo rozpoznana na gruncie naukowym. Badacze ochoczo wspominają o wyobrażeniach, ale zazwyczaj traktują je jako metaforę. Nie próbują ich definiować, nie podejmują prób nadania im struktury czy formy. Tematyka wyobrażeń zbiorowych, a zwłaszcza poszczególnych elementów, jakie przyjęto za ich składowe, staje się w ostatnim czasie coraz bardziej popularna. O ile więc mnożą się publikacje na temat wartości społecznych, mitów i stereotypów politycznych albo pamięci i tożsamości

zbiorowej, kategoria wyobrażeń przewija się raczej „po cichu”, zwłaszcza na gruncie literatury politologicznej. Autorka uznała więc za celowe dokonanie próby szerszego zdefiniowania pojęcia i zakreszenia jego pola semantycznego, mając przy tym świadomość, że jej wysiłki mogą, a wręcz powinny, zostać skorygowane i udoskonalone.

Kolejne rozdziały poświęcone zostały wyżej wymienionym elementom zarówno w aspekcie teoretycznym, jak i w odniesieniu do przestrzeni bałkańskiej. Wyjątek stanowią rozdziały szósty i ósmy, traktujące o jugonostalgii oraz geografii wyobrażonej. Zdaniem autorki, jugonostalgia jest specyficzną formą pamięci zbiorowej, w której rehabilitacji poddany zostaje okres funkcjonowania wspólnoty południowosłowiańskiej; z kolei narracje na temat miejsca w świecie są pochodną tożsamości zbiorowej. Ujęcie tychże dwóch zagadnień w odrębnych rozdziałach wynika z chęci utrzymania względnej równowagi problemowej w niniejszej pracy, a ponadto – zdaniem autorki – zarówno fenomen tęsknoty za Jugosławią, jak i mityczne opowieści na temat położenia geograficznego dużo mówią o naturze wyobrażeń zbiorowych. Bez ich szerszego uwzględnienia książka pozostawiłaby w czytelniku spory niedosyt.

W rozdziale drugim autorka próbuje zarysować system wartości charakterystycznych dla społeczeństw bałkańskich, który pomimo geograficznej bliskości odbiega od schematów zachodnich, a nawet, w pewnym stopniu, środkowoeuropejskich. Nie ulega wątpliwości, że hierarchia norm przyjęta w danej zbiorowości determinuje jej ramy wyobrażeń, dlatego wyjaśnienie sfery aksjonormatywnej wydaje się dobrym preludium wprowadzającym czytelnika w problematykę poruszaną w dalszej części monografii.

Rozdział trzeci, poświęcony mitom, jest zdecydowanie krótszy od pozostałych. Autorka, chcąc uniknąć powtórzeń z poprzednich prac, ogranicza się do krótkiej refleksji

uprawomocniającej zakwalifikowanie mitów do szerszej kategorii, jaką są wyobrażenia zbiorowe, a także dokonuje przeglądu najważniejszej literatury przedmiotu, ze szczególnym uwzględnieniem publikacji odnoszących się do przestrzeni postjugosłowiańskiej.

Kolejny rozdział traktuje o procesach stereotypizacji i rewizji stereotypów w przestrzeniach kolektywnych, a także o najważniejszych stereotypach uobecniających się w narodach bałkańskich i ich przełożeniu na sferę polityki. Ta część pracy okazała się niełatwa z uwagi na małą ilość opracowań na temat obecnie występujących stereotypów na obszarze byłej Jugosławii. O ile istnieje bogata literatura poświęcona stereotypom etnicznym w SFRJ, o których oficjalnie się nie mówiło za rządów Tity, a które po śmierci przywódcy zaczęto coraz śmielej powielać, co uznaje się za jedną z wielu przyczyn rozlewu krwi po rozpadzie federacji, o tyle publikacje na temat uobecniających się dziś stereotypowych relacji należą do rzadkości, choć w ostatnim czasie pojawia się ich coraz więcej.

Rozważania na temat pamięci zbiorowej społeczeństw postjugosłowiańskich wypełniają rozdział piąty. Ambicją autorki było pokazanie konfliktogennego charakteru narracji, które w warunkach względnej, ale niepełnej, stabilności politycznej są dla polityków narzędziem łatwego zaogniania przez lata nawarstwianych sporów, co zostało szerzej przeanalizowane na przykładzie podajtońskiej Bośni i Hercegowiny. Uzupełnienie tych refleksji stanowi kolejny, szósty, rozdział, analizujący fenomen nostalgii za Jugosławią, wyrażanej w manifestowaniu ciepłego, afektywnego stosunku wobec wspólnego państwa Słowian Południowych. Oba rozdziały unaoczniają przyjętą w pracy hipotezę o dychotomii pomiędzy tendencjami integracyjnymi i dezintegracyjnymi.

Siódmy rozdział poświęcony został tożsamościom zbiorowym, w tym przede wszystkim narodowym, którym na Bałkanach przypisuje się pierwszoplanowe znaczenie, co w warunkach etnicznej dywersyfikacji i niepokrywania się granic politycznych z etnicznymi nadal rodzi sporo problemów. Rozwiązania gwarantujące przestrzeganie praw mniejszości, przyjęte na wzór europejskich, by zadowolić Brukselę, funkcjonują raczej *de iure* niż *de facto*, co raczej nie dziwi, jeśli mniejszości traktowane są jako forpocztą nieprzyjaciela. Dopełnieniem tych rozważań jest kolejny rozdział, poświęcony geografii wyobrażonej, a więc narracjom tożsamościowym na temat położenia na mapie świata, w którym autorkę interesuje przede wszystkim definiowanie siebie w kontekście poczucia związków tak z Europą, jak i z Bałkanami – wraz ze wszystkimi tego politycznymi konsekwencjami.

Ostatni rozdział, dopełniający całość rozważań, odnosi się do zbiorowych emocji, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. W literaturze przedmiotu istnieje pogląd, że nadzieje i optymizm służą pojednaniu, motywują do poprawy relacji pomiędzy zwaśnionymi grupami, tymczasem strachy, upokorzenia, rozczarowania niosą konfliktogeny potencjał. Zdaniem autorki, jeśli wśród społeczeństw postjugosłowiańskich nadzieje na poprawę sytuacji i lepsze jutro sukcesywnie maleją, trudno formułować optymistyczne prognozy na temat przyszłości regionu. W psychologii popularne jest przekonanie, że stan rozchwiania emocjonalnego prędzej czy później prowadzi do wybuchu, a nawet zachowań agresywnych. Jeśli odnieść tę prawidłowość do społeczeństw postjugosłowiańskich, nietrudno zauważyć, że niespełnione nadzieje i rosnące rozczarowania będą się kumulować, aż wreszcie zostaną uwolnione. Być może świat stoi dziś w obliczu jednej z ostatnich szans zapobiegnięcia wybuchowi nowej fali bałkańskich niepokojów – tylko że polityczni decydenci mają przed sobą inne wyzwania i problemy, stąd „górzysty półwysep” traktowany jest dalszoplanowo.

Znamienne, że jedna z prekursorskich prac na temat wyobrażeń zbiorowych została napisana przez Polaka, Bronisława Baczkę, tyle że po francusku, a jej polskie tłumaczenie ukazało się w naszym kraju w 1994 roku¹³. Warto nadmienić, że ten wybitny filozof posługiwał się terminem „wyobrażenia społeczne” (*les imaginaires sociaux*), a jego przemyślenia, choć nowatorskie, w momencie opublikowania w 1984 roku straciły sporo na aktualności w czasach historycznego przyspieszenia.

Drugą kluczową dla autorki książką jest *Geopolityka emocji* francuskiego politologa Dominique’a Moïsi’ego¹⁴; stanowi ona – pomimo licznych symplifikacji – próbę spojrzenia na stosunki międzynarodowe z punktu widzenia zbiorowych strachów, nadziei, upokorzeń. Przesunięcie centrum zainteresowań badawczych z gry interesów decydentów ku nastrojom społecznym przyniosło dziełu Moïsi’ego światowy rozgłos, a autora ceni się za przyjęcie nowej, oryginalnej perspektywy, która pozwala wyjaśnić wiele zjawisk i procesów występujących we współczesnym świecie. Wydaje się więc, że zastosowanie podobnego podejścia do niełatwego regionu bałkańskiego okaże się pomocne w unaocznieniu aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i jej uwarunkowań, a może nawet dobre zrozumienie zmotywuje do działań.

Równie wielu inspiracji dostarczył autorce słynny *Orientalizm* Edwarda Saida¹⁵ – książka poświęcona wyobrażeniom mieszkańców Zachodu na temat Orientu, niestety, rzadko uwzględniana przez polskich politologów, zapewne ze względu na jej kulturowy profil. Tymczasem tezy E. Saida w ciągu

¹³ B. Baczko, *Wyobrażenia społeczne: szkice o nadziei i pamięci zbiorowej*, Warszawa 1994.

¹⁴ D. Moïsi, *Geopolityka emocji. Jak kultury strachu, upokorzenia, nadziei przeobrażają świat*, Warszawa 2012.

¹⁵ E.W. Said, *Orientalizm*, Poznań 2005.

lat doczekały się ogromnej liczby komentarzy, analiz i uzupełnień, stosowano je wobec różnych terytoriów, w tym Bałkanów, potwierdzając słuszność kierowania się – nawet przez profesjonalnych badaczy obcych kultur – wyobrażeniami, a nie wyłącznie realnymi przesłankami. Choć Said nie zdefiniował *explicite* wyobrażeń zbiorowych, uczynił je motywem przewodnim swojej najbardziej znanej monografii, stąd też do jego konstatacji autorka będzie wielokrotnie wracać.

Oprócz wymienionych pozycji, przesądzających o kierunku i charakterze poszukiwań, autorka starała się dotrzeć do możliwie wielu publikacji polskich, zachodnich, bałkańskich, w każdy możliwy sposób traktujących na temat wyobrażeń zbiorowych i elementów, które uznała za ich składowe. W pracy uwzględniona została również literatura poświęcona Bałkanom, który to region cieszy się zainteresowaniem przedstawicieli wielu nauk humanistycznych i społecznych, w tym politologii, zarówno w Polsce, jak i na świecie.

Niezwykle pomocne okazały się kwerendy w Belgradzie, bowiem tamtejsze biblioteki (przede wszystkim Biblioteka Miejska i Biblioteka Narodowa) są bardzo dobrze wyposażone, a co więcej, serbskie prestiżowe wydawnictwa (na przykład Biblioteka XX vek, Fabrika knjiga) wydają autorów z obszaru całej byłej Jugosławii. Oprócz publikacji naukowych wykorzystane zostały materiały prasowe i źródła internetowe, co wydaje się oczywiste w pracy o współczesnych mapach mentalnych, znajdujących swoje uzewnętrznienie w dyskursach publicznych.

Bałkany, a zwłaszcza pełen sprzeczności obszar byłej Jugosławii, od lat fascynują przedstawicieli świata nauki, czego efektem jest ogrom publikacji na jego temat. Z bardzo szerokiego grona badaczy tematyki nasuwają się przede wszystkim nazwiska autorów: Marko Babicia, Magdaleny Bogusławskiej, Ewy Bujwid-Kurek, Marty Chaszczewicz-Rydel, Pawła Chmielewskiego, Ilony Czamańskiej, Tadeusza Czekalskiego,

Macieja Czerwińskiego, Marii Dąbrowskiej-Partyki, Mirosława Dymarskiego, Danuty Gibas-Krzak, Doroty Gil, Agnieszki Guckiej, Rigelsa Haliliego, Wiktora Hebdy, Anny Jagiełło-Szostak, Henryka Jaroszewicza, Agaty Jawoszek, Macieja Kawki, Mirelli Korzeniewskiej-Wiszniewskiej, Adama Koseskiego, Krzysztofa Krysieniela, Andrzeja Krzaka, Małgorzaty Łakoty-Micker, Patrycji Marcinkowskiej, Dominiki Mikuckiej-Wójtowicz, Jolanty Mindak-Zawadzkiej, Lecha Miodyńskiego, Lilli Moroz-Grzelak, Jana Musia, Jędrzeja Paszkiewicza, Konrada Pawłowskiego, Krystyny Pieniążek-Marković, Justyny Pilarskiej, Renaty Podgórzeńskiej, Małgorzaty Podolak, Agaty Rogoś, Wojciecha Sajkowskiego, Ireny Sawickiej, Mateusza Seroki, Konrada Składowskiego, Szymona Sochackiego, Wojciecha Stanisławskiego, Ireny Stawowy-Kawki, Artura Stęplewskiego, Jolanty Sujeckiej, Wojciecha Szczepańskiego, Sławomira Lucjana Szczesia, Magdaleny Ślawnickiej, Katarzyny Taczynskiej, Mieczysława Tantego, Aleksandry Twardowskiej, Marka Waldenberga, Wiesława Walkiewicza, Jacka Wojnickiego, Dariusza Wybranowskiego, Michała Jerzego Zachariasza, Aleksandry Zdeb, Radosława Zenderowskiego, Bogusława Zielińskiego, Przemysława Żukiewicza, Piotra Żurka.

Tak obszerne grono najbardziej znanych i cenionych badaczy znad Wisły daje wyobrażenie o ogromnym zainteresowaniu przestrzenią bałkańską w skali całego świata. Z mnogości autorów należy wymienić: Freda C. Abrahamsa, Milicę Bakić-Hayden, Florianą Biebera, Xaviera Bougarelą, Tone Bringę, Ulfa Brunnbauera, Alberta Doję, Keitha Doubta, Gera Duijzingsa, Roberta Elsiego, Pála Kolstø, Noela Malcolma, Sveina Mønneslanda, Jana Pelikána, Sabrinę Petre Ramet, Klause Rotha, Helmuta Schallera, Stephanie Schwander-Sievers, Marię Todorovą, Mirandę Vickers.

Jeszcze więcej trudności sprawia wyselekcjonowanie nazwisk autorów z obszaru bałkańskiego; tu ograniczono się tylko do tych, których zainteresowania badawcze

korespondują z tematyką niniejszej książki. Wspomnieć należy przede wszystkim o takich postaciach jak: Damir Agičić, Slobodan Antić, Srđan Atanasovski, Nebojša Blanuša, Boris Buden, Ranko Bugarski, Ivan Čolović, Igor Duda, Ildiko Erdei, Petrit Imami, Božidar Jezernik, Husnija Kamberović, Todor Kuljić, Mensur Kustura, Mladen Lazić, Fatos Lubonja, Katarina Luketić, Siniša Malešević, Vjekoslav Perica, Latinka Perović, Vesna Pešić, Tanja Petrović, Duško Radosavljević, Srđan Radović, Simona Škrabec, Igor Štikš, Jovan Teokarević, Mitja Velikonja, Radina Vučetić, Ivo Žanić.

Krótki przegląd nazwisk wybranych badaczy regionu bałkańskiego unaocznia mnogość publikacji na jego temat, ale także wielość i złożoność problemów badawczych, które się w nim uobecniają. Ambicją autorki nie było powielanie udowodnionych już hipotez czy ponowne omawianie już zbadanych zjawisk, ale starała się ona odnaleźć niszę na polu badań bałkanologicznych.

Książka wykorzystuje metodologię jakościową, uwzględniającą pozaracjonalne, niekwantyfikowalne inspiracje ludzkich postaw i zachowań. Nie ulega wątpliwości, że podejmowana tematyka wyobrażeń zbiorowych odnosi się do subiektywnych odczuć i myślenia życzeniowego, będących przedmiotem wiary i nieopierających się na racjonalnych przesłankach. Formułowane konstatacje poprzedzone zostały pogłębionymi rozpoznaniem i analizami natury bałkańskich społeczeństw, długoletnimi obserwacjami, obserwacjami uczestniczącymi, jak i badaniami terenowymi, a także wnikliwą analizą dyskursu publicznego. Wydaje się, że rozumienie głębszych motywów działań, przyjętych i akceptowanych hierarchii norm i wartości, a także szeroko pojmowanego kontekstu społeczno-kulturowego znacząco ułatwia formułowanie dobrych wyjaśnień, analiz czy prognoz politologicznych. Przedkładana praca stanowi próbę spojrzenia na aktualną sytuację polityczną

na obszarze byłej Jugosławii poprzez syntezę i interpretację danych jakościowych.

Uwzględniając postulaty metodologiczne w politologii, autorka starała się odejść od podejścia deskryptywnego na rzecz ujęcia problemowego, wyjaśniającego naturę wyobrażeń zbiorowych społeczeństw postjugosłowiańskich, przy czym w jej zamierzeniu miały to być wyjaśnienia integralne, łączące w sobie rozmaite strategie eksplanacyjne. Dekonstrukcja wyobrażeń zbiorowych na podstawie modelu nawiązującego do teorii systemów Davida Eastona była możliwa przy wykorzystaniu metody analizy systemowej.

W monografii poddano analizie społeczeństwa państw postjugosłowiańskich, incydentalnie wspomniano również o pozostałych krajach bałkańskich z uwagi na liczne analogie w zakresie form wyobrażeń zbiorowych. Taki typ porównań, zwany metodą zgody (pozwalający wychwycić regionalne prawidłowości, jak i subtelne różnice poszczególnych studiów przypadku), współgra z porównaniami z innymi, bardziej odległymi obszarami, jak na przykład Polska czy kraje byłego ZSRR.

Niniejsza monografia, mając z założenia charakter jednoznacznie politologiczny, łączy w sobie elementy różnych nauk, w tym przede wszystkim socjologii, antropologii, psychologii, historii, nauk o kulturze. Jak zostanie wyjaśnione w kolejnych rozdziałach, autorka przychyliła się do zdania liczного grona politologów postulujących możliwie szerokie zakresowanie ram tej nauki i uwzględnianie możliwie wszystkich zjawisk i procesów w jakikolwiek sposób dotyczących obszernej sfery polityki. Tym samym praca, choć pisana z perspektywy politologa, korzystającego z metodologii nauk politycznych, może być przydatna dla szerszego grona odbiorców, zainteresowanych zarówno obszarem byłej Jugosławii czy postkomunistycznej Europy, jak

i poznaniem natury wyobrażeń zbiorowych i ich wpływu na kształtowanie polityki.

Uwagi wstępne to dobre miejsce do wytłumaczenia się z traktowania pojęć „Bałkany” lub „Bałkany Zachodnie” oraz „była Jugosławia” jako synonimy. Jak zostanie szerzej wyjaśnione w rozdziale ósmym, nie ma jednej definicji ani Bałkanów, ani Bałkanów Zachodnich, zaś w języku potocznym pod pojęciem „Bałkanów” rozumie się właśnie kraje byłej Jugosławii. Przedmiotem rozprawy są społeczeństwa postjugosłowiańskie, z jednej strony obciążone wspólnym dziedzictwem federacji Słowian Południowych, z drugiej zaś przynależące do różnych kręgów cywilizacyjnych i posiadające odmienne tradycje historyczne, wynikające z zależności od Imperium Osmańskiego tudzież monarchii Habsburgów. Choć praca w głównej mierze dotyczy świata *Slavica*, pojawiają się w niej wątki albańskie, jako że Albańczycy zamieszkują wszystkie państwa byłej Jugosławii, a w Kosowie są narodem dominującym.

Warto wyjaśnić, iż z uwagi na przyjęty w języku serbskim fonetyczny zapis imion i nazwisk zagranicznych autorów, nazwiska opublikowanych w Serbii badaczy występują w przypisach oraz w bibliografii w formie podanej przez wydawcę. W indeksie zastosowano podwójny zapis nazwisk: Assmann (Asman) Aleida, Girardet (Žirarde) Raoul, Kolstø (Kolsto) Pål, Mihăilescu Vintilă (Mihailesku Vintila), Nussbaum (Nusbaum) Martha, Roth (Rot) Klaus, Ryklin (Riklin) Michail.

W monografii przyjęto postulowane w politologii podejście problemowe, dlatego nie zachowano w niej porządku chronologicznego. Choć w tytule pracy zaakcentowany jest wiek XXI, autorka często sięga do wydarzeń wcześniejszych, jeśli tylko miały one wpływ na obecne zjawiska i procesy, co wydaje się w pełni uprawnione, gdy wziąć pod uwagę specyfikę

struktur społecznych, które nie powstają *ad hoc*, ale są tworzone i reprodukowane przez długie lata.

Chciałabym podziękować wszystkim, którzy mniej lub bardziej znacząco przyczynili się do powstania tej książki, w rozmaity sposób mnie wspierali, a także znajdowali czas na dyskusje na tematy bałkańskie. Wszystkich nie sposób wymienić. Z wdzięcznością pamiętając o każdej życzliwej radzie, uwadze czy pobudzającej do przemyśleń refleksji, wspomnę tylko kilka nazwisk. Szczególne podziękowania należą się Panu Profesorowi Andrzejowi Sepkowskiemu, który od początku inspirował mnie do poszukiwań jakościowych determinantów świata polityki, a także do formułowania odważnych hipotez i konstatacji. Profesorowi Duško Radosavljevićowi dziękuję za długie konsultacje i ciekawe sugestie; Doktorowi Sławomirowi Lucjanowi Szczesio dziękuję za wieloletnią szczerą przyjaźń, owocną współpracę i pomoc na różnych etapach pisania monografii; Doktorowi Wojciechowi Szczepańskiemu dziękuję za sympatyczne, motywujące do działania dyskusje i nie tylko intelektualne odkrywanie Bałkanów. Szczególne podziękowania kieruję w stronę recenzentów: Profesora Radosława Domke oraz Profesora Adama Zamojskiego, których cenne uwagi pomogły udoskonalić książkę. Dziękuję również poznanym przeze mnie mieszkańcom byłej Jugosławii, którzy zdecydowali się poświęcić swój czas na często niełatwe, a nawet bolesne dla nich rozmowy – to w dużej mierze dzięki nim zdobyłam ogólną wiedzę, umożliwiającą prawidłową dekonstrukcję i hierarchizację pozyskiwanych danych jakościowych.